

Słowo Życia

„Tyś jest Panem moim; nie ma dla mnie dobra poza Tobą” (Ps 16,2).

Słowo Życia tego miesiąca zaczerpnięte jest z Księgi Psalmów, zbioru najpiękniejszych modlitw, którymi Bóg natchnął króla Dawida i innych modlących się, aby nauczyć nas, jak zwracać się do Niego. Wszyscy możemy się odnaleźć w Psalmach: dotykają one najgłębszych pokładów duszy, wyrażają najgłębsze i najróżniejsze ludzkie uczucia: zwątpienie, smutek, gniew, udrękę, rozpacz, nadzieję, uwielbienie, dziękczynienie, radość. Dlatego może je wypowiadać każdy, w każdej epoce, kulturze i w każdym momencie życia.

„Tyś jest Panem moim; nie ma dla mnie dobra poza Tobą”.

Psalm 16 był przez wielu autorów duchowych szczególnie ulubionym. Na przykład św. Teresa z Avila pisała: „Temu, kto posiadał Boga, niczego nie braknie. Bóg sam wystarczy”.

Ojciec Antonios Fikri, teolog Kościoła prawosławnego, pisał: „Jest to psalm zmartwychwstania. Kościół modli się nim we wczesnych godzinach rannych (...), ponieważ Chrystus zmartwychwstał o świcie. Psalm ten daje nam nadzieję na nasze wieczne dziedzictwo, dlatego nazywamy go «złotym», co oznacza, że jest cennym słowem, klejnotem Pisma Świętego”.

Starajmy się powtarzać stale to zdanie, zatrzymując się nad każdym jego słowem.

„Tyś jest Panem moim; nie ma dla mnie dobra poza Tobą”.

Ta modlitwa ogarnia nas, czujemy, że sprawcza i pełna miłości obecność Boga obejmuje wszystko co nasze i co stworzone. Widzimy, że On ogarnia naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. W Nim znajdujemy siłę, by z ufnością stawić czoła cierpieniom napotykanym na naszej drodze, znajdujemy pokój, by wznosić wzrok ponad cienie życia, ku nadziei.

Jak więc możemy żyć w tym miesiącu Słowem Życia? Oto doświadczenie C. D.: „Jakiś czas temu zacząłem źle się czuć, więc poddałem się serii badań lekarskich, na które trzeba było długo czekać. Kiedy w końcu dowiedziałem się co jest powodem mojej słabości – choroba Parkinsona.... – to był cios! Mam 58 lat, jak to możliwe? Pytałem: «Dlaczego?» Jestem nauczycielem wychowania fizycznego, tak więc aktywność fizyczna jest częścią mnie!

Czułem, że tracę coś niezwykle ważnego. Ale przypominałem sobie o wyborze, którego dokonałem w młodości: «Ty, Jezu Opuszczony, jesteś jedynym moim dobrem!»

Dzięki lekom od razu zacząłem czuć się znacznie lepiej, ale nie wiem, jak choroba będzie postępować. Postanowiłem żyć chwilą obecną. Po usłyszeniu diagnozy spontanicznie przyszło mi na myśl, żeby napisać piosenkę, by wyśpiewać Bogu moje TAK: moja dusza jest pełna pokoju!”.

Słowa tego psalmu odbiły się szczególnym echem także w duszy Chiary Lubich, która pisała: „Te proste słowa pomogą nam pokładać w Nim nadzieję, przygotowują do przebywania z Nim, który jest Miłością. Wtedy, coraz bardziej zjednoczeni z Bogiem i coraz bardziej Nim napełnieni, będziemy stale na nowo kładli fundamenty naszego prawdziwego bytu, kształtowanego na Jego obraz”¹.

Tak więc w czerwcu bądźmy zjednoczeni, aby wznosić do Boga to „wyznanie miłości” i aby promieniować wokół pokojem i pogodą ducha.

Letizia Magri

¹ Ch. Lubich, Słowo Życia, Lipiec 2001.